

Monika Król, Barbara Kowal, Jadwiga Ferko

studenci

Turystyka i rekreacja

Kierunek

Instituto Politecnico de Braganca

Uczelnia/instytucja partnerska

Portugalia

Kraj

IPB, czyli Instituto Politécnico de Bragança to uczelnia znajdująca się w północnej części Portugalii w miasteczku Braganca. Podczas naszego pobytu w Bragancie studentów-Erasmusów z Polski było około 70, a studentów z innych krajów świata około 30.

Braganca to malownicza studencka miejscowość, która posiada swoje wady i zalety. Zalety to na pewno: duża ilość miejsc do zwiedzenia, dużo miejsc, w których studenci mogą się spotkać przy przysłowiowej kawie oraz mili i pogodni ludzie, których w Polsce tak brakuje. Najważniejszym plusem były kursy portugalskiego (w IPB oraz w centrum miasta) dające certyfikat znajomości języka. Wady to na pewno dostępność komunikacyjna z innymi malowniczymi miasteczkami Portugalii, kłopoty z mieszkaniem i nieporozumienia wynikające ze złej znajomości angielskiego przez tutejszych wykładowców.

Zajęcia odbywały się głównie po portugalsku, nieliczni wykładowcy mówią płynnie po angielsku, lecz zawsze można było się „dogadać” i dlatego dało się studiować i zaliczyć przedmioty. Zazwyczaj odbywało się to na zasadzie sporządzania projektu lub pisanie testu. Wykładowcy bardzo miło podchodzili do studentów z poza Portugalii.

Dla Erasmusów organizowano dużo atrakcji (m.in. wycieczka do Maroko, Lizbony, Porto i wielu innych miejsc w Portugalii i Hiszpanii), choć często musiałyśmy wybierać między wycieczką, a normalnym życiem (niestety bez pieniężnej pomocy rodziców się nie obyło, mimo to wiele z atrakcji zostały przez nas ominięte ze względu na zbyt wysokie koszty).

Największym zaskoczeniem były dla nas mieszkania – brak ogrzewania i spore rachunki za wynajem (mili portugalscy znajomi stwierdzili, że za taką cenę wynajmu, jaką oferuje „Riskivector” można wynająć całe mieszkanie, a nie łóżko w pokoju!!!). Zgłaszane przy

zameldowaniu problemy z sprzętem w pokojach, czy mieszkaniu przy wymeldowaniu nabierały znaczenia jakbyśmy, co najmniej wyburzyły ściany.

Ale ważniejsze są pozytywy, dlatego cieszymy się z naszego wyjazdu, a najbardziej z możliwości nawiązania kontaktu ze studentami z różnych krajów, podszkolenia angielskiego oraz nauki nowego języka – portugalskiego.

Ten czteromiesięczny wyjazd był niewątpliwie dla nas szkołą życia – same w obcym kraju, obca kultura i początkowo nieznajomość języka stanowiły barierę komunikacyjną, która po kilku tygodniach odeszła w niepamięć. Kontakty z innymi Erasmusami sprawiły, że stałyśmy się bardziej otwarte w rozmowach z obcokrajowcami. Bez wątpienia powtórzyłybyśmy taki wyjazd, a Instituto Politécnico de Bragança jak i samo miasteczko polecam, jako cel programu Erasmus.



Kurs portugalskiego..

Wyjazd do Lizbony.

